

Obrzęd chirotonii diakona

Po wezwaniu Zmiłowanie wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z wami wszystkimi, subdiakoni przynoszą katedrę i stawiają ją koło świętego ołtarza z lewej strony, nieco z tyłu. Biskup zasiada na niej, a dwaj subdiakoni prowadzą między sobą święconego, mając ręce położone na jego szyi i trzymając go za ręce, i pochylają go ile tylko można. Diakon w prezbiterium mówi: Rozkaż! Idą nieco do przodu i pochylają go znowu, jak i poprzednio, i mówi drugi diakon: Rozkażcie! Idą także w pobliże świętej bramy i pochylają go przed biskupem. Protodiakon mówi: Rozkaż, czcigodny władcyko! Zostawiają subdiakoni mającego być święconym w królewskiej bramie, skąd przejmują go protodiakon i diakon, jeden za prawą, drugi za lewą rękę, on natomiast kłania się biskupowi. Biskup błogosławi go ręką, po czym oprowadzają go wokół ołtarza, a duchowieństwo śpiewa:

Święci męczennicy, mężnie walczący i ukoronowani, módlcie się do Pana, aby zmiłował się nad naszymi duszami.

Śpiewa to także chór. Święcony całuje cztery rogi ołtarza, rękę biskupa i kolana. Także oprowadzają go powtórnie, śpiewając:

Chwała Tobie, Chryste Boże, Apostołów chwało, radości męczenników, którzy głosili Trójcę jednoistotną.

Chór także to śpiewa, a święcony znowu całuje ołtarz, jak i poprzednio, biskupi epigonation i rękę. Oprowadzają go znowu, śpiewając:

Wesel się, Izajaszu, oto Dziewica poczęła i zrodziła Syna Emanuela, Boga i człowieka, a Wschód imię Jego, którego wielbiąc Dziewicę wywyższamy.

I znowu postępują jak poprzednio. Chór też powtórnie śpiewa troparion. Wyświęcony kłania się trzykrotnie przed świętym ołtarzem, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu, przechodzi na prawą stronę ołtarza i klęka na jedno kolano, składa skrzyżowane dłonie i głowę między nimi na ołtarzu. Biskup wstaje z katedry, którą subdiakoni zabierają, idzie do święconego, kładzie skraj omoforionu na jego głowie i trzykrotnie błogosławi jego głowę. Protodiakon mówi: Bądźmy uważni! Biskup kładzie rękę na głowie święconego i mówi donośnie:

Boska łaska, zawsze chorych uzdrawiająca i cierpiących niedostatek uzupełniająca, przez nasze ręce okazuje najpobożniejszego subdiakona N., diakonem, pomódlmy się przeto za niego, aby zstąpiła nań łaska Najświętszego Ducha.

Duchowni stojący z prawej strony ołtarza śpiewają Panie, zmiłuj się, po czym to samo śpiewają stojący z lewej strony. Także chórzyci z obu chórów śpiewają Kyrie, eleison po trzy razy, powoli, aż biskup nie skończy odmawiać modlitwy. Biskup błogosławi trzykrotnie święconego, trzymając rękę na jego głowie. Protodiakon mówi cichym głosem: Do Pana módlmy się. Biskup odmawia cicho modlitwę:

Panie Boże nasz, który w Twojej Opatrzności, dary Świętego Twego Ducha zsyłasz na wybranych przez Twoją niezbadaną moc, aby byli sługami i posługiwali nieskalanym Twoim Tajemnicom, sam, Władco, i tego, któregoś zechciał przez nałożenie moich rąk przemienić na służbę diakonatu, zachowaj we wszelkiej czcigodności, zachowującego tajemnicę wiary w czystym sumieniu. Daj mu łaskę, którą dałeś Twemu pierwszemu męczennikowi

Stefanowi, którego i pierwszego wybrałeś ku dziełu posługi Twojej, i uczyn go godnym posługiwać Tobie w pobożności, któremu dałeś z Twojej świętości ten stopień. Dobrze bowiem posługujący na danym stopniu, sobie dobrze czyni i okaz Twego sługę doskonałym. Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Protodiakon czyta w tym czasie cicho wielką ektenię: W pokoju do Pana módlmy się. **Diakon:** Panie, zmiłuj się (na każde wezwanie jeden raz). O pokój z wysokości, O pokój całego świata, Za biskupa naszego *N.*, jego kapłaństwo, obronę, trwanie, pokój, zdrowie, jego zbawienie i za dzieło jego rąk, do Pana módlmy się. Za sługę Bożego *N.*, teraz wyświęcanego na diakona i o jego zbawienie, do Pana módlmy się. Aby miłujący ludzi Bóg dał mu diakonat czysty i nieskalany, do Pana módlmy się. O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się. Za to miasto. O wybawienie nas od wszelkiego utrapienia. Wspomóż, zbaw, zmiłuj się. Najświętszą, przeczystą, błogosławioną. **Diakon:** Tobie, Panie.

Biskup, trzymając rękę na głowie święconego, odmawia drugą modlitwę:

Boże Zbawco nasz, który przez niezniszczalny Twój głos dałeś Twoim apostołom ustanowić prawo diakonatu i pierwszego męczennika Stefana owym okazałeś i jego pierwszego uczyniłeś diakonem, pełniącym dzieło, jak to napisano w świętej Twojej Ewangelii: Jeśli ktoś z was chce być pierwszym, niech będzie waszym sługą. Ty, Władco wszystkich, i tego sługę Twego, którego uczyniłeś godnym podjęcia posługi diakona, napełnij wszelką wiarą, miłością, mocą i świętością, poprzez zstąpienie Świętego i Życiodajnego Twego Ducha. Bowiem nie w nałożeniu mych rąk, ale w zstąpieniu obfitych Twych łask dawana jest łaska bycia godnym Ciebie. Niech i on pozostanie bez żadnego grzechu, a w budzący bojaźń dzień Twego sądu stanie przed Tobą nieskalany i otrzyma nagrodę Twojej prawdziwej obietnicy. Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także podnoszą go i zdejmują z niego pas. Biskup bierze orarion i zakłada na lewe ramię wyświęconego, mówiąc donośnie: Αξιος! Duchowieństwo śpiewa trzykrotnie Αξιος! i podobnie też chóry. Także zakłada się narękawki, a biskup mówi Αξιος! Śpiewają też podobnie, jak poprzednio, duchowieństwo i następnie chóry. Biskup wręcza wyświęconemu także wachlarz, mówiąc Αξιος! Tak samo jak poprzednio, śpiewają duchowni i chór. Wyświęcony całuje biskupa w ramię i staje przy ołtarzu strzegąc świętości. Nowowyświęcony diakon wygłasza ektenię dziękczynną.